

Radomsko, dnia 9.03.2021

prof. dr hab. Filip Chybalski

Politechnika Łódzka

Katedra Zarządzania

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Oliwii Komady**

**pt. *Income uncertainty, social insurance and family:***

***an overlapping generations model approach***

**(*Niepewność dochodowa, zabezpieczenie społeczne i rodzina:***

***analiza z wykorzystaniem modelu nakładających się pokoleń)***

**przygotowanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Krzysztofa Makarskiego, prof. SGH.**

Niniejszą recenzję sporządzono w oparciu o uchwałę nr 100 *Rady naukowej dyscypliny ekonomia i finanse* Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie z dnia 13 stycznia 2021 r. w sprawie powołania recenzentów rozprawy doktorskiej mgr Oliwii Komady i stosowne pismo przewodniczącego tejże Rady dr hab. Bogumiła Kamińskiego, prof. SGH. Poniżej dokonuję oceny przedmiotowej rozprawy kolejno pod względem jej tytułu i wyboru problemu badawczego, konstrukcji, wymiaru teoretyczno-przeładowego, metodycznego i empirycznego. Recenzja kończy się konkluzją co do spełnienia przez rozprawę wymogów ustawowych i dopuszczenia Doktorantki do publicznej obrony.

### **1. Ocena tytułu rozprawy oraz problemu badawczego**

Proces starzejących się populacji krajów rozwiniętego świata stawia wiele wyzwań przed ich rządami w zakresie planowania i realizowania polityki społeczno-gospodarczej. Problemy te to między innymi malejące zasoby pracy, rosnące zapotrzebowanie na usługi z zakresu opieki zdrowotnej i opieki nad osobami starszymi, zapewnienie adekwatności dochodowej systemów emerytalnych przy zachowaniu ich stabilności ekonomiczno-finansowej, dążenie do zapewnienia sprawiedliwości społecznej, także w wymiarze międzypokoleniowym, czy też stymulowanie dzietności. Ten ostatni problem jest istotnym czynnikiem determinującym

możliwość łagodzenia negatywnych skutków starzenia się populacji w długim okresie poprzez stymulowanie wzrostu zasobu pracy, a przynajmniej ograniczenie jego ujemnej dynamiki. Problem dzietności skupia uwagę badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe, m. in. demografów, polityków społecznych, ekonomistów. Studiowanie tego problemu i poszukiwanie rozwiązań, które stymulowałyby dzietność, jest współcześnie kwestią zasadniczą. W tym kontekście dobór problematyki badawczej, którą zajmuje się Doktorantka, oceniam bardzo pozytywnie.

Tytuł rozprawy doktorskiej dobrze oddaje problem badawczy podjęty przez mgr Oliwię Komadę. Faktycznie, zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i empirycznym, rozważania i analizy Autorki koncentrują się na „trójkącie” niepewność dochodowa-ubezpieczenie społeczne-rodzina i osadzone są w kontekście relacji międzypokoleniowych. Stąd też jak najbardziej właściwe jest odniesienie się już w tytule do ram metodycznych, na których budowana jest analiza empiryczna, mianowicie do modelu nakładających się pokoleń (OLG – *overlapping generation model*).

Autorka formułuje dwie hipotezy badawcze:

H1: Kompozycja/struktura narzędziowa polityki rodzinnej nie pozostaje neutralna dla jej makroekonomicznych efektów i konsekwencji w zakresie dobrobytu (ang.: *The composition of family policies is not neutral to its welfare and macroeconomic consequences*).

H2: Endogeniczna dzietność poprawia równowagę/kompromis pomiędzy efektywnością a równością w ubezpieczeniach (ang.: *Endogenous fertility improves the efficiency-equity trade-offs of insurance*).

Hipotezy główne podparto dwiema hipotezami pomocniczymi:

AH1: Współczynnik dzietności jest niższy niż ten społecznie optymalny (ang.: *Fertility rate is lower than socially optimal*).

AH2: Współczynnik dzietności maleje wraz ze wzrostem ryzyka (ang.: *Fertility rate declines with risk*).

Zarówno hipotezy główne, jak i pomocnicze nie budzą zastrzeżeń pod względem merytorycznym, aczkolwiek w hipotezie AH2 zabrakło doprecyzowania, jakie ryzyko Autorka ma na myśli (jak przypuszczam, dochodowe – *income risk*). Hipotezy pomocnicze odnoszą się do ogólnych uwarunkowań, w których realizowana jest określona polityka rodzinna (H1) czy zachodzi zależność pomiędzy (endogeniczną) dzietnością a kompromisem między efektywnością a równością w ubezpieczeniach (H2). Zawarte *implicite* w sformułowanych

hipotezach głównych pytania badawcze są ważne, aktualne i bardzo interesujące. Pewne mało istotne zastrzeżenie formułuję do zawarcia w hipotezach AH1 i AH2 odniesienia do współczynnika dzietności zamiast do samej dzietności, której faktycznie te hipotezy dotyczą, a współczynnik jest tylko jej miarą. Zresztą w hipotezie głównej H2 mowa jest właśnie o (endogenicznej) dzietności, bez posilkowania się stosownym współczynnikiem.

Podsumowując, mimo, że w pracy nie udało się odnaleźć precyzyjnie sformułowanego celu naukowego, omówione wyżej hipotezy są wystarczające do odczytania problemu badawczego, jaki stawia przed sobą Doktorantka. Problem ten jest ważny zarówno z naukowego, jak i praktycznego punktu widzenia. Został ponadto sformułowany w sposób przekonujący na podstawie dorobku literatury. Zasługuje na pozytywną ocenę i wart jest podjęcia w rozprawie doktorskiej.

## **2. Ocena konstrukcji rozprawy**

Praca składa się z 10 rozdziałów (wliczając Wstęp jako rozdział 1 i Konkluzję jako rozdział 10). Uwzględniając jej umiarkowaną obojętność (czego nie traktuję w żadnym razie jako wady), tj. 144 strony (włącznie ze spisem literatury), strukturę rozprawy można określić mianem dość rozdrobnionej. Niemniej struktura ta jest logiczna i spójna z treścią i sposobem rozwiązania postawionego problemu badawczego.

Wstęp, który wprowadza czytelnika w podjętą problematykę, dobrze spełnia swoją rolę. Autorka zdefiniowała tutaj problem badawczy i nakreśliła w sposób ogólny stan wiedzy – podbudowę teoretyczno-empiryczną – na której buduje swoją analizę. Kolejne dwa rozdziały mają charakter *stricte* teoretyczny. Pogłębionego, ale równocześnie syntetycznego i ściśle związanego z podjętym tematem badawczym przeglądu literatury dokonano w rozdziale 2. Autorka skupia się na dwóch zagadnieniach – dzietności i ubezpieczeniach – osadzonych w kontekście ogólnego modelu równowagi. W rozdziale 3 budowane są teoretyczne fundamenty (opatrzone odpowiednim aparatem matematycznym) pod dalsze analizy nad transferami kierowanymi do osób wychowujących dzieci, jak i zależnością pomiędzy niepewnością co do dochodów a dzietnością. W rozdziałach 4 i 5, które określiłbym mianem teoretyczno-metodycznych, Doktorantka prezentuje model obliczeniowy, za pomocą którego będzie przeprowadzała w dalszej części analizy symulacyjne, jak i opisuje sposób jego działania. W rozdziale 6, stanowiącym wstęp do części empirycznej, model obliczeniowy poddany zostaje kalibracji. Rozdziały 7-9 mają charakter empiryczny i prezentują wyniki

przeprowadzonych na zbudowanym modelu symulacji. Praca kończy się konkluzjami (rozdział 10).

Strukturę pracy oceniam pozytywnie. Rozdziały są co prawda bardzo krótkie, ale w sposób poprawny wydzielono je na podstawie kryterium merytorycznego. Wspomniane rozdrobnienie struktury jest też uzasadnione trudną metodyką, jaka charakteryzuje obliczeniowe modele nakładających się pokoleń. Budowanie modelu „krok po kroku” (rozdział po rozdziale) i prezentowanie w podobny sposób wyników przeprowadzonej za jego pomocą symulacji ułatwia nieco lekturę tej trudnej pod względem metodycznym pracy.

### **3. Ocena wymiaru teoretyczno-przeglądowego rozprawy**

Lektura pracy nie pozostawia wątpliwości, że przegląd literatury został ściśle podporządkowany jej tematowi. Najpierw, w rozdziale 2, mgr Oliwa Komada prezentuje dorobek literatury ekonomicznej na temat modelowania makroekonomicznego z uwzględnieniem rodziny jako podstawowej jednostki społecznej, będącej podmiotem decyzyjnym. Następnie przechodzi do zagadnienia niepewności i ubezpieczenia w modelach makroekonomicznych, wprowadzając i omawiając zagadnienie szoków dochodowych. Zwraca uwagę, że w modelowaniu decyzji podejmowanych na poziomie rodziny prezentowane są w literaturze dwa podejścia – deterministyczne i stochastyczne. Autorka omawia zagadnienie optymalnego opodatkowania, osadzając swoje rozważania w modelu (hipotezie) cyklu życia. Kolejne punkty rozdziału 2 to już rozważania na temat rodziny jako formy ubezpieczenia, zależności pomiędzy dzietnością a niepewnością dochodową, czy polityki rodzinnej. Kolejność podejmowania rozważań w tym rozdziale jest przemyślana. Sposób prezentacji zagadnień jest ciekawy, stanowi „opowieść” Autorki o różnych podejściach badaczy do studiowanych zagadnień. Wywód jest uporządkowany.

W rozdziale 3 Autorka omawia trudne zagadnienie, jakim jest wykorzystywany przez nią model teoretyczny. Rozpoczyna od podstawowych założeń konceptualnych (w tym: jak w modelu postrzegane są dzieci, na jakich zasadach funkcjonuje zabezpieczenie społeczne, jak rodzice postrzegają związek pomiędzy liczebnością posiadanego potomstwa a wysokością przyszłej emerytury w modelu PAYG, itd.). Prezentuje koncepcję gospodarstwa domowego oraz rządu jako podmiotów decyzyjnych w modelu nakładających się pokoleń, dokonując ich stosownej operacjonalizacji matematycznej. Uzasadnia na gruncie teoretycznym hipotezę pomocniczą AH1 stwierdzając, że w systemie emerytalnym opartym na modelu PAYG decyzje

o liczbie potomstwa podejmowane na poziomie gospodarstwa domowego nie są optymalne bez odpowiedniej interwencji ze strony rządu, objawiającej się realizowaną polityką rodzinną. Stanowi to właśnie przesłankę realizacji przez państwo tej polityki. Pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia, jakie narzędzia powinny być implementowane i w jakich proporcjach (między innymi na to pytanie stara się Autorka odpowiedzieć w części empirycznej rozprawy).

Część teoretyczna jest napisana w sposób dość przejrzysty i ciekawy. Mgr Oliwia Komada wykazała się dużą wiedzą i znajomością dorobku ekonomii w zakresie modelowania decyzji gospodarstw domowych/rodzin w ujęciu międzypokoleniowym. Stara się być precyzyjna w konceptualizowaniu kolejnych pojęć, jakie stosuje w pracy (poczynając od definicji rodziny). Za szczególnie ciekawy i wartościowy uważam podrozdział 2.4, nie ujmując nic pozostałym punktom części teoretycznej. Ale właśnie rozważania nad rodziną jako formą ubezpieczenia, a tym samym ograniczenia niepewności dochodowej, w interesujący sposób prezentują uwarunkowania, w jakich są podejmowane decyzje w gospodarstwie domowym w zakresie posiadania potomstwa. Istotne są również czynione przez Doktorantkę wyjaśnienia, dlaczego model PAYG bazujący na solidarności czy wzajemności międzypokoleniowej sprawia, że optymalna dzietność na poziomie gospodarstwa domowego jest niższa od dzietności optymalnej na poziomie społeczeństwa. Prezentowane rozważania Autorka dokumentuje w odpowiedni sposób źródłami literatury. Wywód jest spójny i logiczny, dobrze uporządkowany, a przy tym w ciekawy sposób prezentowany. Nie jest to zwyczajny przegląd literatury, ale przemyślana „opowieść” Autorki o teoretycznych przesłankach budowy obliczeniowego modelu OLG, który wykorzystuje w dalszej części pracy. Mgr Oliwia Komada ma niewątpliwy talent pisarski, który sprawia, że teoria nie jest opowiedziana wyłącznie dlatego, że praca doktorska musi zawierać część teoretyczną. Teoria jest opowiedziana w ściśle określonym celu i wprowadza czytelnika stopniowo w ramy badania empirycznego. Cenię także odniesienia do ograniczeń metodycznych, które w oparciu o przegląd literatury Autorka przywołuje na bieżąco omawiając stan wiedzy teoretycznej i empirycznej na temat studiowanego zagadnienia.

Pomimo pozytywnej oceny wymiaru teoretycznego pracy, jej lektura skłania do sformułowania kilku uwag. Po pierwsze, z racji, że jest to rozprawa doktorska, a nie np. artykuł naukowy, oczekiwałbym nieco szerszego wprowadzenia czytelnika w arkana hipotezy cyklu życia oraz permanentnego dochodu (LCH-PIH). Zabrakło bowiem odniesień do prac

Modiglianiego czy Friedmana, którzy właśnie za badania nad konsumpcją i oszczędnościami otrzymali nagrodę Nobla. Podobnie nie można znaleźć odpowiedniego wprowadzenia do modeli nakładających się pokoleń i odniesienia chociażby do Samulesona i Diamonda (również laureatów nagrody Nobla), którzy dokonali ogromnego wkładu w rozwój modelowania OLG. W punkcie 2.6, zawierającym omówienie literatury na temat polityki rodzinnej, zabrakło jakiegokolwiek odniesienia do koncepcji (de)familizacji i (de)genderyzacji, czy też modeli/reżimów/porządków państwa dobrobytu, które w znacznym stopniu wyznaczają ogólne kierunki realizowanej polityki rodzinnej. Być może taki zabieg byłby ze szkodą dla syntetyczności rozważań, ale z drugiej strony pisząc o *welfare state* i polityce rodzinnej warto byłoby przytoczyć nieco szerszy kontekst. Tym bardziej, że Autorka ma świadomość dwóch podejść jeśli chodzi o wykorzystane dane do analizy badanych przez nią zagadnień. I właśnie modele *welfare state* czy *family policy regimes* są studiowane w ramach porównawczej polityki społecznej w oparciu o dane empiryczne, a nie symulacje. Powyższe uwagi nie mają charakteru zasadniczego, nie podważają znaczącej wartości części teoretycznej pracy. Być może zainspirują jednak Doktorantkę w dalszych badaniach.

#### **4. Ocena wymiaru metodycznego i empirycznego rozprawy**

Dalsza część pracy, począwszy od rozdziału 4, dowodzi dużej wiedzy mgr Oliwii Komady w zakresie budowania, kalibrowania i czerpania informacji z eksperymentów symulacyjnych przeprowadzanych za pomocą modeli nakładających się pokoleń. Opis metodyki i założeń do tworzonego modelu jest precyzyjny, a czynione wywody przekonujące. Autorka omawia szerokie spectrum czynników i uwarunkowań stanowiących podstawy hipotetycznej rzeczywistości generowanej przez model. Kalibracja modelu następuje w oparciu o dane dla Stanów Zjednoczonych, co Autorka w odpowiedni sposób uzasadnia. Aczkolwiek odnosząc się do przywołanych wcześniej porządków państwa dobrobytu, Stany Zjednoczone są zaliczane do modelu liberalnego, co oczywiście wynika z zawartego na str. 68 opisu (mimo, że nie zostało to wprost wyrażone). Syntetyczne odniesienie do różnych modeli państwa dobrobytu pozwoliłoby prawdopodobnie uwydatnić specyfikę, jaką charakteryzuje się liberalny (rezydualny) reżim *welfare state* na tle innych reżimów (np. korporatystycznego, socjaldemokratycznego). Dzięki temu bardziej czytelne byłyby ograniczenia, jakie na przeprowadzone w dalszej części postępowanie badawcze oparte na symulacji wywiera kalibracja modelu w oparciu o dane z USA. Docenić należy wyczerpujące uzasadnienie

ustalenia wartości parametrów modelu w oparciu o przegląd literatury lub dane statystyczne (m. in. parametru skalującego funkcji produkcji, roczną stopę amortyzacji, stopę postępu technologicznego, preferencje co do czasu wolnego, wydatki gospodarstw domowych na dzieci, podatki). W zakresie polityki rodzinnej, model w scenariuszu bazowym jest kalibrowany w oparciu o transfery w kierunku dzieci w USA. Pominięte są z tego powodu transfery pieniężne (z racji ich śladowej wartości w relacji do PKB), a uwzględnione są ulgi podatkowe na dzieci oraz publiczna opieka nad dziećmi. Następnie, w rozdziale 7 Doktorantka analizuje wpływ ryzyka (niepewności co do) produktywności (konsumenta-pracownika) i redystrybucji na wybory konsumentów i efekty makroekonomiczne (tytuł rozdziału 7 jest niepełny, gdyż odnosi się tylko do redystrybucji, pomijając ryzyko produktywności). Badany jest wpływ trzech kanałów redystrybucji: progresywności podatku od dochodu z pracy, redystrybucji w ramach systemu emerytalnego oraz polityki rodzinnej.

Zwieńczenie części empirycznej stanowią rozdziały 8 i 9, gdzie z wykorzystaniem modelu równowagi ogólnej Doktorantka najpierw poszukuje optymalnej polityki rodzinnej (rozdział 8), a następnie optymalnej redystrybucji (rozdział 9). Uzyskane wyniki są przedstawione w sposób czytelny, zarówno od strony opisowej, jak i prezentacji tabelarycznej czy graficznej. Autorka znajduje optima dla polityki rodzinnej oraz redystrybucji, które dają lepsze wyniki w zakresie dobrobytu i dzietności od tych faktycznie osiągniętych. Uzyskane rezultaty w obu rozdziałach syntetycznie podsumowuje czyniąc raczej nieliczne odwołania do literatury celem ich dyskusji.

Nie mam wątpliwości, że rezultaty przeprowadzonych symulacji są wartościowe, zarówno pod względem naukowym, jak i praktycznym. Dostarczają cennej informacji dla kreatorów polityki społeczno-gospodarczej, w tym szczególnie polityki rodzinnej i redystrybucyjnej. Warto tutaj wymienić chociażby wyniki symulacji wskazujące, że struktura narzędziowa realizowanej polityki rodzinnej, a nie jej rozmiar mierzony wydatkami państwa, jest kluczowa dla efektów dobrobytowych oraz dzietności. Ponadto, jak argumentuje mgr Oliwia Komada, wzrost progresji podatkowej w USA przy uwzględnieniu efektów zewnętrznych dzietności przyczyniłby się do wzrostu dobrobytu. Wynika to z negatywnej zależności pomiędzy endogeniczną dzietnością a niepewnością co do przyszłych dochodów gospodarstwa domowego. Redystrybucja bowiem łagodzi ten wpływ. Autorka, formułując i omawiając wnioski ze swojej pracy podkreśla również istotne ograniczenia, jakie wiążą się z

wykorzystaniem symulacji opartej na modelu nakładających się pokoleń. To bardzo dobrze świadczy o Jej świadomości metodycznej.

W trakcie lektury części empirycznej oraz podsumowania nasuwa się kilka uwag. Po pierwsze, o czym wcześniej wspominałem, w moim odczuciu w pracy zabrakło szerszych odniesień do badań nad modelami państwa dobrobytu i tzw. *family policy regimes*. Ów niedostatek uwidocznił się już w części teoretycznej, a przez to zabrakło odniesień do tego nurtu literatury w komentarzu uzyskanych wyników. Wydaje mi się, że mogłoby to wzbogacić dyskusję zamykającą rozprawę. Po drugie, moje wątpliwości budzi pojęcie marketyzacji (ang.: *marketization*), a dokładnie kontekst, w jakim Autorka go używa. Mianowicie, na s. 29 rozprawy napisano: „*The marketization of childcare – relying on specialized institutions rather than parents’ time – is a more and more important alternative to traditional within-family specialization as the gender wage gaps shrink, and income inequality grows*”. Druga część tego zdania wskazuje, że Autorka miała na myśli raczej defamilizację, czyli uwolnienie rodziny od obowiązków wychowawczych względem dzieci. Państwo może to zapewnić poprzez dostarczenie publicznych usług w zakresie opieki nad dziećmi lub też stymulowania rozwoju rynku takich usług. Tylko w tym drugim przypadku mowa jest o marketyzacji czy też komodyfikacji usług opieki nad dziećmi i faktycznie w przypadku Stanów Zjednoczonych, reprezentujących liberalny model państwa dobrobytu, o ową komodyfikację mogło chodzić. Jeśli tak, to zawarte w przywołanym zdaniu sformułowanie było niefortunne. Publiczna obrona rozprawy będzie stanowić okazję do dyskusji nad tym zagadnieniem i wyjaśnienia przedmiotowej wątpliwości. Po trzecie, mimo uzyskania tak wartościowych wyników badań i sformułowania bardzo cennych wniosków, Autorka nie podjęła jakiegokolwiek próby odniesienia uzyskanych wyników do polityki rodzinnej realizowanej w Polsce. To dość rozczarowujący fakt, gdyż nie potrafimy sobie skutecznie poradzić z problemem niskiej dzietności, a w konsekwencji z zastępowalnością pokoleń. Po czwarte, mimo, że Autorka sformułowała we Wstępie hipotezy badawcze, nie odniosła się do nich w sposób bezpośredni w sekcji Konkluzje/Wnioski. To spięłoby całość w jedną kłamrę. Przypuszczam, że to przeoczenie, a nie zabieg celowy.

Mimo sformułowanych wyżej uwag krytycznych, spośród których część zapewne ma charakter polemiczny, przeprowadzoną w rozprawie analizę empiryczną oceniam pozytywnie, zarówno pod względem metodycznym, jak i wynikowym. Zrealizowane badanie uważam za ważne, interesujące, rzetelne i wartościowe.



## 5. Ocena strony formalnej rozprawy

Rozprawa doktorska mgr Oliwii Komady liczy 144 strony wraz bibliografią i załącznikami. Podczas jej lektury dostrzec można drobne błędy językowe, nieliczne przypadki braku oznaczeń we wzorach czy pozostawione w tekście oznaczenia robocze (np. ?? na str. 58). Są to jednak uchybienia nieistotne, które w żaden sposób nie podważają mojej pozytywnej oceny pracy od strony formalnej. Sposób prezentacji treści jest klarowny, logiczny i uporządkowany. Zamieszczone w pracy tabele oraz wykresy sporządzono w sposób estetyczny i czytelny. Praca napisana została ładnym językiem. Fakt ten doceniam tym bardziej, że jest to język angielski. Podsumowując, moja ogólna ocena strony formalnej pracy doktorskiej mgr Oliwi Komady jest w pełni pozytywna.

## 6. Konkluzja

Przedstawiona do oceny rozprawa doktorska jest opracowaniem ciekawym, wartościowym i mającym charakter naukowy. Praca stanowi wkład w rozwój dyscypliny *ekonomia (ekonomia i finanse)* w zakresie badań nad czynnikami mikro- i makroekonomicznymi dobrobytu i diety w perspektywie międzypokoleniowej. Wyniki badań przeprowadzonych i opisanych przez Doktorantkę są cenne zarówno dla nauki, jak i praktyki, przy tym zostały przeprowadzone z wykorzystaniem zaawansowanej metodyki ekonometrycznej.

Wobec powyższego, moja ogólna ocena recenzowanego dzieła autorstwa mgr Oliwii Komady jest pozytywna. Doktorantka przedstawiła oryginalne rozwiązanie ważnego problemu naukowego, wykazała się ogólną wiedzą teoretyczną z zakresu ekonomii i dowiodła umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Uważam zatem, że w świetle przepisu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach i tytułach naukowych (odnoszę się do nich w oparciu o zapisy art. 179 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. *Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*) przedstawione dzieło spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Wobec powyższego wnoszę do Rady dyscypliny *ekonomia i finanse* Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie o dopuszczenie mgr Oliwii Komady do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

